



RADA GŁÓWNA  
NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO  
PRZEWODNICZĄCY

Warszawa, 15 września 2015 r.

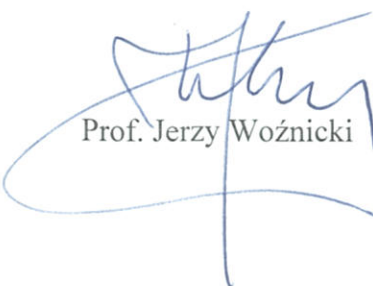
BM.WOG.07.145.2015.5

Prof. Wiesław Pleśniak  
Przewodniczący Komitetu Matematyki  
Polskiej Akademii Nauk

Szanowny Panie Przewodniczący,

Przekazuję w załączeniu Stanowisko nr 15/2015 Prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 września 2015 r. w sprawie wniosku Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka skierowanego do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Z wyrazami szacunku,



Prof. Jerzy Woźnicki

**Stanowisko nr 15/2015**  
**Prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego**  
**z dnia 9 września 2015 r.**

**w sprawie wniosku Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka**  
**skierowanego do Rzecznika Praw Obywatelskich**

Po rozpatrzeniu, na wniosek Komitetu Matematyki Polskiej Akademii Nauk z dnia 8 września 2015 roku, wniosku **Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka** dotyczącego obowiązkowej matury z matematyki dla uczniów niepełnosprawnych, Rada Główna, stosownie do art. 45, ust. 3 pkt. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, z późn. zm.), przyjmuje następujące stanowisko.

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego dokładnie przeanalizowała wniosek Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka adresowany do Rzecznika Praw Obywatelskich, dotyczący obowiązkowej matury z matematyki dla uczniów niepełnosprawnych. W pełni doceniając szlachetną troskę Fundacji o losy edukacyjne osób dotkniętych niepełnosprawnością, Rada podziela zaniepokojenie Komitetu Matematyki PAN tym, że przedstawiony wniosek oparty jest na fałszywych przesłankach.

Najbardziej niepokojący dla Rady jest następujący, zawarty we wniosku, argument:

*„Nie można uznać, że konieczność zdania egzaminu maturalnego z matematyki jest w rzeczywistości niezbędnym warunkiem podjęcia i ukończenia wszystkich kierunków studiów i jest decydującym wymogiem zawodowym, który należy stosować względem wszystkich profesji.”*

Teza ta pozostaje w jawnej sprzeczności z globalną praktyką edukacyjną. Gdyby powyższa teza była prawdziwa, nie znajdowałoby uzasadnienia powszechne w skali świata nauczanie matematyki przez cały czas nauki szkolnej. Społeczność międzynarodowa jest obecnie zgodna co do tego, że umiejętności matematyczne, obok czytania ze zrozumieniem oraz wiedzy przyrodniczej stanowią absolutnie niezbędny fundament sprawnego funkcjonowania nie tylko w życiu zawodowym, ale także w życiu indywidualnym i społecznym. W programie OECD PISA, mierzącym ten zestaw umiejętności aktualnie bierze udział ponad 60 krajów świata. Umiejętności rozumowania matematycznego, myślenia strategicznego oraz modelowania matematycznego, stanowiące rdzeń polskiej podstawy programowej z matematyki, znajdują zastosowanie w każdej dziedzinie życia i są równie ważne i użyteczne jak sprawność posługiwania się językiem ojczystym oraz językami obcymi.

Z tych przesłanek wynika konstrukcja części obowiązkowej egzaminu maturalnego, na którą składają się egzamin pisemny i ustny z języka polskiego, egzamin pisemny i ustny z języka obcego nowożytnego oraz egzamin pisemny z matematyki. Dostrzegając pełną komplementarność obszarów wiedzy sprawdzanych tymi egzaminami, ustawodawca zdefiniował jako warunek otrzymania świadectwa dojrzałości uzyskanie co najmniej 30% punktów z każdego z tych egzaminów. Zgodnie z logiką tego rozwiązania, podjęta w roku 2007 próba wydawania



świadectw dojrzałości osobom, które nie zdały matury z jednego z przedmiotów obowiązkowych została uznana przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjną.

Rada zwraca uwagę, że nieprawdziwa jest także teza, jakoby istniały kierunki studiów na których

*„w toku rekrutacji nie brane są pod uwagę wyniki ze wszystkich egzaminów obowiązkowych”.*

Fakt przekroczenia bariery 30% punktów z każdego przedmiotu obowiązkowego jest uwzględniany przez uczelnie w sposób automatyczny, na mocy art. 169 ustawy *Prawo o Szkolnictwie Wyższym*, który mówi że o przyjęcie na studia mogą ubiegać się tylko osoby, które mają świadectwo dojrzałości. Posiadanie tego świadectwa przez kandydata na studia jest dla uczelni gwarancją tego, że jest on przygotowany do podjęcia studiów w każdym z podstawowych zakresów umiejętności, w tym z matematyki. Obecność egzaminu z matematyki w tym zestawie jest z punktu widzenia szkół wyższych niezbędna – uczelnie przez wiele lat wytrwale zabiegały o powrót matematyki do obowiązkowej części matury.

Także wynik punktowy uzyskany z każdego z obowiązkowych egzaminów bywa wykorzystywany w rekrutacji – na przykład Senat Uniwersytetu Warszawskiego postanowił już kilka lat temu, że wynik uzyskany na obowiązkowych egzaminach z języka polskiego, języka obcego oraz matematyki jest uwzględniany w rekrutacji na każdy kierunek studiów.

W procesie rekrutacji uczelnie formułują ponadto wymagania kierunkowe, zwykle dokumentowane przez kandydata wynikami uzyskanymi na egzaminach przeprowadzanych na poziomie rozszerzonym. Matematyka występuje wśród tych wymagań bardzo często, nie tylko na kierunkach ścisłych, przyrodniczych lub technicznych, ale nawet na takich kierunkach jak prawo, psychologia czy medycyna.

Radę niepokoi też zawarta we wniosku sugestia indywidualnego dostosowywania egzaminu dla uczniów niepełnosprawnych „aż do skutku” – w dokumencie aż dwukrotnie przytoczono jako argument za niedostatecznym dostosowaniem arkuszy egzaminacyjnych fakt, że klient Fundacji nie był w stanie egzaminu zdać.

Polski system egzaminacyjny zrobił już bardzo wiele dla zapewnienia odpowiednich warunków zdawania egzaminu maturalnego przez uczniów niepełnosprawnych. Warto też pamiętać, że każdy zdający maturę z matematyki ma do dyspozycji bogate tablice matematyczne zawierające wszystkie definicje oraz wzory, a także kalkulator, który wspiera osobę zdającą przy wykonywaniu działań arytmetycznych.

Podstawowy zarzut wniosku, że egzamin z matematyki narusza konstytucyjną zasadę powszechności dostępu do wykształcenia na poziomie wyższym, gdyż jego niezdanie uniemożliwia niektórym absolwentom (przecież nie tylko niepełnosprawnym, a także nie wszystkim niepełnosprawnym) podjęcie studiów wyższych, został w opinii Rady jednoznacznie wyjaśniony przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16. stycznia 2007 r., słowami:

*„Konstytucyjna zasada powszechności dostępu do wykształcenia nie może być odczytywana w ten sposób, że każdy, niezależnie od umiejętności i posiadanej wiedzy (talentu), ma gwarantowany dostęp do każdego szczebla wykształcenia. Działania*

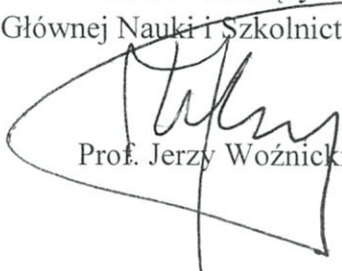
wyrównawcze podejmowane przez władze publiczne powinny dotyczyć przede wszystkim nierówności i barier faktycznych, w tym finansowych, a nie samych wyników edukacyjnych, które z założenia odzwierciedlają rzeczywisty zasób wiedzy i umiejętności danej osoby. Celem i istotą tego prawa jest bowiem stworzenie jednostce realnych szans kształcenia na różnych poziomach edukacyjnych, w tym także z uwzględnieniem edukacji na poziomie wyższym. Chodzi tu zatem o równość szans, a nie powszechny dostęp do efektów wykształcenia. Dostęp do wykształcenia nie jest równoznaczny z obowiązkiem zapewnienia każdemu „zdania” matury.”

Rada Główna przedkłada te uwagi z pełną świadomością wielkiej wagi poruszonych tu spraw dla jakości kształcenia w polskich uczelniach.

Stanowisko otrzymują:

1. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
2. Minister Edukacji Narodowej
3. Rzecznik Praw Obywatelskich
4. Helsińska Fundacja Praw Człowieka
5. Komitet Matematyki PAN

Przewodniczący  
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Prof. Jerzy Woźnicki